

INFORMACJA

Komisji Interwencji i Praworzędności

Nr 56

NSZZ Solidarność

11 styczeń 1989

Witamy kpt.Hodysza!

Po 4 latach i 2 miesiącach, na mocy decyzji Sądu Penitencjarnego 30 XII wyszedł na wolność b.funkcjonariusz SB kpt.Adam HODYSZ (nr 7, 17 i 50 INF.). Skazany na 6 lat więzienia pod fałszywym zarzutem korupcji, w rzeczywistości został ukarany za to, że bezinteresownie niósł pomoc ludziom prześladowanym za przekonania. Byliśmy z nim, gdy był w więzieniu. Pragniemy by wiedział, że zawsze może na nas liczyć.

Zatrzymania w liczbach

Według zebranych przez KIIiP informacji w okresie od 16 VIII 88 do końca roku z przyczyn politycznych dokonano co najmniej 695 zatrzymań 578 osób. Więcej niż 3 razy zatrzymani byli: Piotr IKONOWICZ z Warszawy - 5 razy; Zbigniew CIESLIŃSKI i Joachim PAWLICZAK z Opola, Rafał MASZKOWSKI z Torunia, Jacek SUCHOROWSKI z Wrocławia i Adam ZADWORNY ze Szczecina - po 4 razy. Wśród zatrzymanych było 55 uczniów różnych szkół, 229 studentów i 67 uczestników ruchu WiP. 117 osób postawiono przed kolegiami d/s wykroczeń w trybie przyspieszonym bezpośrednio po zatrzymaniu. Tabela ilustruje przyczyny zatrzymań i czas przebywania w aresztach.

lp	miasto	manife- stacje		happe- ningi		kolpor- taż		inne		razem		w tym pobici			
		do48	48	do48	48	do48	48	do48	48	do	48	ucz.	stud.	inni	razem
1	Bydgoszcz	-	-	-	-	-	-	1	1	1	1	-	-	-	-
2	Ciechanów	2	-	-	-	-	1	-	-	2	1	-	-	-	-
3	Elbląg	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	-	-	1	1
4	Gdańsk	6	26	-	-	1	7	25	19	32	52	8	3	11	22
5	Gołdap	-	-	-	-	-	-	2	-	2	-	2	-	-	2
6	Katowice	38	6	-	-	10	3	23	11	71	20	-	-	26	26
7	Kętrzyn	-	-	-	-	-	2	-	-	-	2	-	-	-	-
8	Kraków	-	-	-	-	2	-	-	2	2	2	-	1	-	1
9	Lublin	3	-	-	-	-	-	9	-	12	-	-	-	-	-
10	Łódź	3	3	4	-	-	-	1	1	8	4	-	5	-	5
11	Opole	17	1	-	-	-	-	11	2	28	3	-	-	1	1
12	Płock	-	-	-	-	-	-	6	1	6	1	-	-	-	-
13	Poznań	16	-	-	-	2	-	21	4	39	4	-	-	2	2
14	Przemyśl	-	-	-	-	-	-	6	-	6	-	-	-	-	-
15	Słupsk	-	-	-	-	-	-	3	3	3	3	-	-	-	-
16	St.Wola	-	23	-	-	-	-	10	16	10	39	-	-	17	17
17	Szczecin	-	-	-	-	1	-	14	-	15	-	-	-	-	-
18	Tarnów	-	-	-	-	-	-	2	1	2	1	-	-	1	1
19	Toruń	6	6	-	-	-	-	3	9	9	15	-	-	1	1
20	Wałbrzych	18	-	-	-	-	-	3	7	21	7	-	-	-	-
21	Warszawa	17	2	136	5	3	-	31	10	187	17	3	16	9	28
22	Wrocław	29	6	3	3	1	4	10	9	43	22	7	3	5	15
23	na granicy	-	-	-	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-
	Razem	155	73	143	8	21	17	181	97	500	195	20	28	74	122

"Przebywanie w komendzie RUSW w Kutnie grozi śmiercią lub kalectwem"

Takie ostrzeżenie winno znaleźć się na budynku milicji w Kutnie. Kolejną ofiarą tego ponurego przybytku stał się 22-letni Grzegorz PIETRZAK, jedyny syn rolnika ze wsi Cajew k.Kutna. Ten młody, zdrowy i sprawny chłopiec po odbyciu służby w wojskach samochodowych został zawodowym kierowcą. Kochał swój zawód, miał menaganną opinię, był uczciwy, powszechnie lubiany, nie pił. 27 X 88 podczas kontroli ciężarówki przed wyjazdem z bazy, ku wielkiemu zaskoczeniu Grzegorza, portier odkrywa w kabinie jego wozu zużytą część opryskiwacza rolniczego (wycenioną potem na 23.250 zł). Młody kierowca nie przyznaje się do kradzieży, twierdzi, że przedmiot, którego nigdy przedtem nie widział, został mu podrzucony. Jednocześnie okazuje się, że z magazynu nic nie zginęło. Jednak portier wzywa milicję, która zabiera Grzegorza do RUSW w Kutnie. Mimo niejasności sprawy i jej błahości, zostaje zatrzymany na 48 godzin. Jak się okazało, miały to być ostatnie godziny jego życia. Wedle relacji milicjantów, 29 października, tuż przed zwolnieniem z aresztu, Grzegorz Pietrzak nieoczekiwanie wyskakuje z okna II piętra. Umiera w szpitalu nie odzyskawszy przytomności. Prokuratura podejmuje rutynowe dochodzenie. I wszystko.

Groza. Groza tym bardziej, że nie jest to pierwszy wypadek śmiertelny w komendzie MO w Kutnie. W INFORMACJI nr 19 pisaliśmy o losie zatrzymanego w grudniu 86 pod zarzutem zakłócania spokoju Mirosława BEDNARKA. Przed zamknięciem w areszcie RUSW zbadał go lekarz miejscowego szpitala, stwierdzając dobry stan zdrowia. Następnego dnia Bednarek powraca z aresztu do szpitala; tym razem w stanie agonijnym. Umiera po pięciu dniach nie odzyskawszy przytomności. Protokół sekcji stwierdza "...śmierć na skutek urazów czaszki. Znaczne uszkodzenie mózgowia. obrażenia mogą pochodzić od ciosów tępego narzędzia zadawanych ze znaczną siłą. Na tułowiu podłużne zasinięcia mogące pochodzić od milicyjnej pałki lub gumowego węża". Milicja usiłuje skłonić współwzięnia z celi Bednarka, Franciszka ZALEWSKIEGO, jedynego świadka, do złożenia korzystnych dla MO zeznań. Czyni to tak gorliwie, że po przesłuchaniu Zalewski spędza miesiąc w szpitalu. Wychodzi zeń jako kaleka, z trwałym bezwładem jednej ręki. W skardze do prokuratora napisał "koszula pomieszała mi się ze skórą na plecach...". Śledztwo w tej sprawie trwa trzeci rok. Prowadzi je już trzecia prokuratura, tym razem w Łęczycy. I tutaj, jak w sprawie Przemyska, kozłem ofiarnym prokuratura pragnie uczynić lekarza, dr.Marka ZAKRZEWSKIEGO, uczciwego i dobrego lekarza. Jednak nie łatwo będzie wybielić "stróżów ładu i porządku z Kutna. Rejestr ich wyczynów jest dłuży. Z uwagą będziemy śledzili zarówno przebieg śledztwa w sprawie morderstw, jak i działalność kontynuatorów tradycji czasów "utrwalania władzy ludowej" z Kutna.

Pijany ale oddany

29 XII 88 w kopalni węgla ANDALUZJA w Piekarach Śląskich górnik Eugeniusz POLMAŃSKI zobaczył w komorze na poziomie 415 dwóch nadsztygarów M. Krawczyka i J.Podzińskiego oraz kierownika oddz.6 M.Kowalika pijących wódkę. Ponieważ jest to najbardziej drastyczne naruszenie dyscypliny, powodujące zagrożenie dla innych górników - wezwał milicję. Pijanym podano probierze trzeźwości, które ponad wszelką wątpliwość wykazały spożycie alkoholu. Protokołem podpisanym przez 6 osób probierze zostały przekazane kierownikowi Straży Przemysłowej do zabezpieczenia. 30 XII dyrektor wezwał E.Polmańskiego na rozmowę i w ostrych słowach żądał wyjaśnień - co poprzedniego dnia robił w komorze na poziomie 415. Nazajutrz w obecności pracowników wręczył kierownikowi M.Kowalikowi 2 miliony zł do podziału dla pracowników oddz.6, na nagrody za wzorową pracę. Przykapani na pijaństwie w kopalni zapowiedzieli wytoczenie E.Polmańskiemu procesu o zniesławienie.

Roman ZWIERCAN ma znów wrócić za kraty

Gdańsk. 28 XII 88 przed Sądem Rejonowym odbyła się rozprawa, na której anulowano orzeczenie o uchyleniu aresztu tymczasowego wobec działacza SW Romana ZWIERCANA (nr 14, 17, 32, 44, 46 INF.). R.Zwiercan nie zgłosił się na rozprawę. Sąd nakazał wydanie listu gończego.

Z własnego prawa bierz nadanie

11 XI 88 we wsi Kraszewo k.Ciechanowa obchodzono rocznicę odzyskania niepodległości. Na miejscowym cmentarzu zbrali się licznie mieszkańcy okolicznych wsi. Złożono wieńce, były krótkie przemówienia. SB robiła zdjęcia, szczególnie osobom trzymającym transparenty. Na 29 XII wyznaczono kolegia dla uczestników uroczystości Stanisława ADAMCZYKA z Ciechanowa i Wiesława KOWNACKIEGO ze wsi Łepki. 28 XII w Urzędzie Miejskim złożono podpisany przez 60 mieszkańców wsi Kraszewo i Łepki protest przeciwko karaniu powszechnie szanowanych ludzi. 29 XII przed Magistratem, gdzie miały odbyć się kolegia, zebrało się ok.100 mieszkańców Ciechanowa i pobliskich wsi. Gdy dowiedzieli się oni, że zrezygnowano z ukarania wezwanych - uformowali pochód, przeszli z transparentem ok.300 poczem rozeszli się. Pochód obserwowały liczne patrole milicyjne. Było kilka "suk", nie interweniowano. Zatrzymano jedynie na kilka godzin Stanisława ADAMCZYKA i Henryka KOSZUTA. Energiczna postawa odważnych i solidarnych ludzi sprawiła, że kolegium musiało odstąpić od ukarania szanowanych obywateli.

Bełchatów. 3 XI pracownice Zakł.Cukierniczych MILKO przerwały pracę protestując przeciw niekorzystnym warunkom płacowym. Na zwołanym z inicjatywy neozwiązkowców zebraniu partyjnym (o którym oczywiście nie powiadomiono zainteresowanych) podjęto decyzję ukarania 20 zbuntowanych zawijaczek cukierków ostrzeżeniem wpisanym do akt. Ukarane odwołały się od tej decyzji. Dyrektor podtrzymał ją. W imieniu ukaranych 15 XII odpowiedziała dyrektorowi jedna z nich, Henryka BUKOWSKA: "Ostrzeżenie z wpisaniem do akt oraz z groźbą eskalacji kar za przerwę w pracy, której celem była obrona naszej godności i pracowniczych interesów, jest dla nas karą moralną. Zawijaczki wystąpiły o podwyższenie stawki akordowej, gdyż ta była za niska. Przyznana premia progresywna zmusza do pracy ponad siły. Chcąc zarobić lepiej zawijaczka musi wykonać 150% normy, co kończy się zwykle zwolnieniem lekarskim ze względu na krwawiące palce. Po okresie rekonwalescencji sytuacja finansowa zmusza ponownie do pracy ponad siły. Chciałyśmy ponownie rozmawiać o tym z Panem 3 XI 88, lecz nie miał Pan dla nas czasu. Nie przyjmujemy do wiadomości faktu podtrzymania decyzji ukarania nas ze względu na niesłuszność stawianych zarzutów oraz ze względów formalnych, tzn. z uwagi na przekroczenie dwutygodniowego terminu odpowiedzi na nasze odwołanie. Zgodnie z art 112 Kodeksu Pracy, niedrzucenie sprzeciwu w ciągu 14 dni od daty wniesienia jest równoznaczne z jego uwzględnieniem." (Fragmenty dłuższego tekstu).

Współpracownicy KIIIP z Bełchatowa sporządzili raport obejmujący wszystkie znane im przypadki represjonowania działaczy związkowych i niezależnych w roku 1988. Nie ogranicza się on do mechanicznego powtórzenia wiadomości przekazanych w ciągu roku. Zostały one usystematyzowane i uzupełnione o wiele z pozoru tylko błahych szczegółów. Czy bowiem za błahą można uznać wypowiedź kier.działu kadr KWB BEŁCHATÓW - świadcząca o mentalności karbowego w pańszczyźnianym majątku - w której stwierdził, że nie życzy sobie, aby w mieszkaniach zakładowych odbywały się "tego typu spotkania" (tzn. zebrania "S"), zaś w przyszłości zakład będzie musiał wyciągnąć konsekwencje w stosunku do organizatorów?

Wojtas pracuje

Znany działacz "S" z Huty Stalowa Wola Wiesław WOJTAS (nr 42, 44-46 INF) został przyjęty do pracy w Hucie na wydział O.B.R.Z.I.K., na okres do 31 III. Dalsze jego zatrudnienie na tym wydziale czy też powrót do macierzystego

wydziału jest uzależniony od wyroku sądu pracy w jego sprawie, bądź decyzji o rewizji nadzwyczajnej w sprawie Wiesława TURASZA (nr 46, 50, 52 INF).

Sady sędzą...

Stalowa Wola. Przed Sądem Wojewódzkim w Tarnobrzegu z siedzibą w Sandomierzu rozpoczęła się 21 XII 88 rozprawa z powództwa Wiesława TURASZA o ochronę dóbr osobistych przeciwko dyrektorom Huty Stalowa Wola M. Andrychowiczowi i M. Czarneckiemu. Powód domaga się przeproszenia za pomówienia w pismach "Socjalistyczne Tempo" i "Życie Warszawy" oraz w radiowęźle zakładowym, a także wpłacenia przez pozwanych po 100-tys. zł na PCK. Pomówienia przedstawiające go jako pracownika niezdyscyplinowanego naraziły na szwank jego dobre imię działacza samorządu pracowniczego.

Sąd pod przewodnictwem SSW Ryszarda Bryka przesłuchał świadków, w tym przew. RP St. Bakońskiego. Ich zeznania potwierdziły, że załoga była zaniepokojona projektami podwyżek płac faworyzującymi kadrę kierowniczą. Na prośbę pracowników wydz. M-21 W. Turasz i W. Wojtas spotkali się z kilkudziesięcioosobową grupą podczas przerwy śniadaniowej, za którą pracownicy akordowi zapłaty nie otrzymują. Dyrekcja spotkanie to uznała za nielegalne, zakłócające tok pracy. Przepis zabraniający organizowania zebrania w czasie pracy jest nagminnie łamany przez dyrekcję i wszystkie organizacje zakładowe. Natomiast narady warsztatowe, podczas których zdaniem dyrekcji można omawiać sprawy płac, bywają zwoływane sporadycznie i tylko na wniosek kierowników. Na następną rozprawę sąd postanowił powołać biegłych, którzy określą, czy kwoty podane przez Turasza na spotkaniu 21 III 88 rzeczywiście wynikały z wyliczeń opartych na propozycjach przekazanych przez dyrekcję. Rozprawa prowadzona jest w sposób obiektywny i bezstronny.

Kielce. 30 XII 88, po ponad rocznych zmaganiach, zakończyła się walka Janusza FIGARSKIEGO (nr 8, 44 i 52 INF) o ochronę dóbr osobistych. Przypominamy, że J. Figarski został zatrzymany 13 VI 87 przez SB, co uniemożliwiło mu udział w spotkaniu z Papieżem. Sąd pod przewodnictwem Anny Kozłowskiej uznał zasadność pozwu i nakazał pozwanemu USW w Kielcach przeproszenie powoda, wypłacenie na jego ręce 20 tys. zł oraz poniesienie kosztów sądowych.

Ślask. 4 I br przed Sądem Rej. w Jastrzębiu odbyła się rozprawa Lesława SZUWARSKIEGO (nr 49 INF) oskarżonego przez USW o pobicie funkcjonariuszy w dn. 18 X 88. Sędzia Mirosław Płyś dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego i uniewinnił go. W uzasadnieniu wyroku zdecydowanie potępił obserwowany ostatnio nawrót stosowania metod rodem z okresu stalinowskiego. W związku z tym wyrokiem L. SzuwarSKI zamierza wnieść do prokuratury wnioski o ukaranie funkcjonariuszy, którzy to jego pobili 18 X 88 na Komisariacie w Jastrzębiu.

5 I br Sąd Rejonowy rozpatrzył zażalenie Leszka i Piotra POLMAŃSKICH (nr 46 INF.) na decyzję prokuratury nakazującą wypłacenie na cele społeczne kwot 35 i 30 tys. zł i zawieszającą postępowanie za organizowanie i kierowanie strajkiem w kop. Andaluzja na 1,5 roku. Sąd umorzył postępowanie i anulował nakaz wpłacenia kwot na cele społeczne. Obciążył uczestników postępowania jedynie opłatą jego kosztów w wys. 600 zł.

...a kolegia robią swoje

Piekary Śląskie. Za niesienie transparentu podczas pielgrzymki mężczyzn do Sanktuarium MB Piekarskiej kolegium ukarało 30 XI Eugeniusza POLMAŃSKIEGO grzywną 40 tys. i 1.500 zł kosztów, zaś 15 XII Andrzeja SOKOŁOWSKIEGO grzywną 20 tys. i 1.500 zł kosztów.

Toruń. 30 XII 88 kolegium nałożyło na Tadeusza DUSZYŃSKIEGO, działacza Społecznego Ruchu Ziemi Chełmińskiej za "organizowanie i kierowanie..." grzywną w wysokości 41 tys. i 1.500 zł kosztów.

Słupsk. 30 XII 88 kolegium ukarało Edwarda MILLERA (nr 52 INF.) grzywną 50 tys.zł za kolportaż gazetki OKO. Kolegium (przew.Z.Ciupka) uznało za wystarczające do orzeczenia winy zeznania dwóch funkcjonariuszy SB Adamiuka i Dankowskiego, którzy zeznali, że widzieli 27 X 88 na jednej z ulic Słupska rozrzucanie gazetek przez obwinionego. Przewodniczący uniemożliwił pełnomocnikowi obwinionego mec.A.Skowrońskiej ustalenie obiektywnej prawdy, uchylając wszystkie pytania mające istotne znaczenie dla sprawy. E.Miller złożył wniosek o zmianę przewodniczącego składu i prosił o postanowienie w tej sprawie na piśmie. Wniosek oddalono.

Rozpoczęła się rozprawa przed kolegium przeciw Wandzie DOŁĘDZE o użyczenie mieszkania na "nielegalne zebranie". Zeznawali świadkowie, uczestnicy spotkania z 9 X 88. Wszyscy zgodnie oświadczyli, że było to spotkanie towarzyskie. Zeznawał też świadek oskarżenia J.Adamiuk z SB. Miał on polecenie prowadzenia obserwacji mieszkania, rola jego zakończyła się w chwili przyjazdu radiowozu. Sprawa będzie kontynuowana.

Prokuratura stawia zarzuty

Wrocław. Prokurator powiadomił Dminika BUKŁOWA (nr 53 INF.), że toczy się przeciw niemu śledztwo o zniszczenie elewacji budynków w Łądku Zdroju i grozi mu roszczenie o sumę 900 tys.zł. D.Buklow 3 XII był zatrzymany pod zarzutem malowania haseł.

Wałbrzych. 4 I br Lech CZYŻEWSKI był wzywany do RUSW. Postawiono mu zarzut zdemolowania nagrobków w dn.1 XI 88. L.Czyżewski 1 XI był porwany przez funkcjonariuszy w cywilu przy bramie cmentarza. Jest członkiem KO"S" w kopalni Wałbrzych (nr 47 INF.).

Siedlce. 16 XII 88 Komitet Organizacyjny "S" w siedleckim Moststalu złożył wniosek w sądzie o rejestrację. Członkowie komitetu są wzywani do prokuratora na rozmowy. Nie przychodzą na nie i nie odbierają wezwań.

Rewizje, zatrzymania, pobicia

Gdańsk. 15 XII przeprowadzono rewizję w mieszkaniu matki uczestnika WiP, Pawła - Genowefy BABIŃSKIEJ. Wedle słów funkcjonariuszy szukano "narzędzi do bicia".

17 XII 888 na stacji Gdańsk Politechnika zatrzymano ok.godz.15³⁰ Karola GUZIKIEWICZA, Piotra GAWORA, Tomasza GRUNWALDA i Piotra IWANIUKA. Znaleziono przy ulotki i przewieziono do komendy przy ul.Białej. Szczególną agresję funkcjonariuszy wywołał 17-letni Piotr IWANIUK, zatrzymany pierwszy raz w życiu. Bili go po twarzy i dusili krawatem. Wszystkich zwolniono po 6 godzinach.

Śląsk. 1 I br o godz 14 MO dokonała rewizji w mieszkaniu pracownika kop. Morcinek Andrzeja ANDRZEJCZAKA w Żorach. Szukano materiałów wybuchowych, zabrano pojedyncze egzemplarze książek i prasy niezależnej.

22 XII 88 zatrzymani zostali podczas akcji ulotkowej dwaj górnicy z "Manifestu Lipcowego" Zdzisław CHOSZCZEWSKI i Jarosław DUBIŃSKI. Zatrzymujący ich por.Kozorski był pijany.

Zatrzymano również sprzedających kalendarze Solidarności Andrzeja ANDRZEJCZAKA i Adama WASILEWSKIEGO z kopalni Morcinek.